

Moje życie – Tomasz Franczuk

Kolejny smutny dzień i nie przespana noc
Ciągle błędzę i nie wiem po co to
Może ktoś w końcu podpowie mi,
Jak mam dalej żyć

Już tyle smutków i wylanych łez
Że nie wiem sam gdzie to szczęście jest
Gdzie ta radość która kiedyś była we mnie
Teraz pech tylko ciągle męczy mnie
Co bym nie zrobił nie udaje mi w życiu się
Już sam nie wiem jak naprawić to wszystko mam
Moje życie rozsypane
Jak milion puzzli czy domek z kart

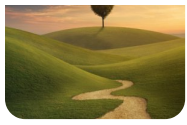
Już nie wiem sam jaką drogę wybrać mam
Może na oślep biec i nie zastanawiać się
Może pozostać w miejscu i nie robić nic
Tylko czy będę umiał tak dalej żyć

Moje życie
Moje życie
Moje życie
Moje życie

Już tyle smutków i wylanych łez
Że nie wiem sam gdzie to szczęście jest
Gdzie ta radość która kiedyś była we mnie
Teraz tylko smutek codziennie wita mnie

Już tyle smutków i wylanych łez
Że nie wiem sam gdzie to szczęście jest
Gdzie ta radość która kiedyś była we mnie
Teraz tylko smutek codziennie wita mnie





Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych